

Temat: Dostrzegamy, że inny człowiek potrzebuje naszej pomocy (Św. Marcin z Tours).



Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus

Na rozpoczęcie lekcji proszę, aby uczniowie nakreślili znak krzyża i uczestniczyli w modlitwie: Ojcze nasz.

Na dzisiejszej lekcji będziemy poznawać kogoś kto w swoim życiu zrobił coś szczególnego, coś dobrego - będziemy poznawać drogi życiowe św. Marcina który chętnie dzielił się z innymi ludźmi, który podejmował uczynki miłosierdzia wobec osób biednych, słabych i najbardziej potrzebujących pomocy. Niedawno, kilka dni temu – 11 listopada obchodziliśmy w Kościele wspomnienie świętego Marcina.

Zapraszam was do oglądania ilustracji i do wysłuchania opowiadania o świętym Marcinie.



Właśnie mamy miesiąc listopad, miesiąc w którym pamiętamy o tych, którzy już są w niebie. Poznajmy świętego, który chce nam pokazać co robić, aby dostać się do nieba.

Krótką historią o św. Marcinie

Marcin żył dawno temu. Był młodzieńcem, który za namową swojego ojca został żołnierzem. Pewnego jesienno i bardzo zimnego dnia, wracając z wojny spotkał trzęsącego się z zimna żebraka. Nie miał on ani butów, ani płaszcza, ani rękawiczek. Było mu bardzo zimno. Marcinowi zrobiło się żal tego biedaka. Zaprażył mu pomóc. Widząc jak on drży z zimna, zsiadł z konia, zdjął swoją żołnierską

pelerynę (płaszcz) i mieczem przeciął ją na pół. Okrył biedaka jedną połowę tej peleryny, aby mógł się ogrzać. Dzięki Marcinowi biedak teraz na pewno już nie zmarznie.



Marcin nie mógł dać żebrakowi całego płaszcza, ponieważ tylko połowa należała do niego. Druga część była własnością wojska. Dając więc połowę płaszcza dał wszystko.

Tej nocy przyśnił się Marcinowi Pan Jezus ubrany w jego pelerynę (płaszcz). We śnie, Jezus mówił do aniołów: „Zobaczcie, jak ubrał Mnie Marcin, który przygotowuje się do przyjęcia chrztu”. Gdy się obudził, to zrozumiał, że Pan Jezus uznał go za ucznia Królestwa Bożego. Wkrótce Marcin przyjął chrzest i zrezygnował ze służby wojskowej. Przez jakiś czas żył w pustelni, był zakonnikiem. Potem został biskupem w mieście Tours. Dużo czasu przebywał wśród ludzi biednych, samotnych, chorych i opuszczonych. Żył skromnie, był sprawiedliwy, cierpliwy i gorliwy w modlitwie. Święty Marcin jest patronem ludzi biednych, żołnierzy, jeźdźców i żebraków.



Zastanówcie się i spróbujcie odpowiedzieć na pytania:

Kogo spotkał Marcin na drodze?

Co Marcin dał biedakowi?

Jakie serce ma Marcin?

Ponieważ Marcin pomagał innym, miał dobre serce, i teraz może mieszkać z Panem Jezusem w niebie, to można powiedzieć, że jest to największe szczęście dla każdego.

Kiedy my mamy dobre serce, i jesteśmy dobrzy, tak jak święty Marcin?

Odpowiedź: Wtedy, gdy wyrażamy gotowość pomagania innym ludziom,

- gdy pragniemy naśladować św. Marcina w dobroci na co dzień, w domu, w szkole...
- gdy chętnie dzielimy się z rodzeństwem i rówieśnikami tym, co posiadamy.



Jeśli będziemy robić dobre uczynki, to Pan Bóg będzie bardzo się cieszył.

Jeśli będziemy tacy dobrzy, jak święty Marcin, to pójdziemy tak jak on do nieba.



Oto przykłady w jaki sposób możemy pomóc drugiemu człowiekowi: możesz pozmywać naczynia, odkurzyć pokój, pomóc nakryć do stołu, przynieść herbatę, podzielić się drugim śniadaniem, dobrym słowem, uśmiechem, możesz pomóc przynieść zakupy, pomodlić się...



Wysłuchajcie lub zaśpiewajcie piosenkę: „Taki duży, taki mały - może świętym być”

<https://youtu.be/Ha8f5amqPxA> taki duży, taki mały – Arka Noego

Zadanie: Proszę, aby uczniowie (samodzielnie lub ze wspomaganiem) pokolorowali rysunek umieszczony poniżej.



Na zakończenie lekcji kreślimy znak krzyża i uczestniczymy w modlitwie: Chwała Ojcu...

Dziękuję za uwagę.

Bogusław Czarny